

# Leśniewski, Michał

---

"The Origins of the South African War, 1899-1902", Iain R. Smith, London - New York 1996 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 88/3-4, 571-574

---

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Autorka z sympatią odnosi się do programu narodowościowego austriackiej socjaldemokracji, zmierzającego do reformy państwa w oparciu o zasadę autonomii personalnej. W ciekawym dla polskiego czytelnika fragmencie kontrastuje kompromisową postawę socjaldemokracji austriackiej ze sztywnym stanowiskiem socjaldemokracji niemieckiej, niezdolnej do ułożenia stosunków z Polską Partią Socjalistyczną Zaboru Pruskiego (s. 12-15, 209). Książka przynosi również interesujące spostrzeżenia dotyczące innych nurtów ideowych: oto informacja o współpracy podjętej na lokalnym szczeblu przez niemieckich liberałów z działaczami stronnictwa Freialldeutsche (rozłamowe ugrupowanie ultraszowinistycznego ruchu wszechniemieckiego kierowanego przez Georga von Schoenerera) stanowi interesujący przyczynek do dziejów dezintegracji niemieckiego liberalizmu w monarchii (s. 217).

Podobnie interesujących, często jedynie zarysowanych, perspektyw badawczych jest w pracy więcej. Nie jestem pewien, czy mogą one równoważyć niewątpliwie niedociągnięcia, do których należy chaotyczna konstrukcja i nieumiejętność stworzenia całościowego obrazu badanej problematyki; sprawiają jednak, że warto polecić książkę uwadze badaczy dziejów kwestii narodowościowej w monarchii habsburskiej.

Maciej Janowski

Iain R. Smith, *The Origins of the South African War, 1899-1902*, Longman, London-New York 1996, s. 455.

W ciągu ostatnich 25 lat dokonały się głębokie zmiany w historiografii dotyczącej Południowej Afryki. Podstawowym ich przejawem było „zauważenie” całych sfer historii tego regionu, które dotychczas były albo marginalizowane, albo zupełnie pomijane. Przede wszystkim zaczęto zwracać uwagę na aktywny udział ludów afrykańskich w kształtowaniu historii Południowej Afryki. W tradycyjnej historiografii widziano Afrykanów jako „widzów” wielkich wydarzeń<sup>1</sup>. Obecnie zaś narasta tendencja, zgodnie z którą są oni podmiotem, a nie tylko przedmiotem zainteresowania historyków. Za fundamentalną pracę rozpoczynającą ten nowy trend należy uznać „The Oxford History of South Africa” wydaną w latach 1969-1971 (dwa tomy) pod redakcją Leonarda Thompsona i Moniki Wilson.

Najnowsza praca dotycząca genezy wojny burskiej mieści się w tym nurcie historiografii. Co prawda autor poświęca w niej niewiele miejsca udziałowi Afrykanów w wydarzeniach prowadzących do jej wybuchu, ale wskazuje na ich aktywny udział w samej wojnie i to znacznie większy niż do niedawna uważała historiografia<sup>2</sup>. Tę względnie nową tendencję w spojrzeniu na problemy wojny burskiej widać w samym tytule książki. Autor nawiązując do innego, od kilkunastu lat obowiązującego trendu, nazywa tę wojnę — południowoafrykańską, a nie burską<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Rayne Kruger, *Goodbye Dolly Gray*, London 1959, s. 421.

<sup>2</sup> Kwestiami aktywnego udziału Afrykanów w wojnie burskiej historycy zajęli się po 1973 roku, kiedy to opublikowano pamiętniki jednego z Afrykanów biorących udział w obronie Mafeking. T. Platje, *The Boer War Diary of Sol*, wyd. J. Comaroff, London 1973; Chyba najbardziej syntetyczne podejście do problemu udziału Afrykanów w wojnie burskiej przedstawił Peter Warwick, *Black People and the South African War, 1899-1902*, Cambridge 1983.

<sup>3</sup> Zob. A. N. Porter, *The Origins of the South African War: Joseph Chamberlain and the Diplomacy of Imperialism, 1895-1899*, Manchester 1980; *The South African War: The Anglo-Boer War, 1899-1902*, Wyd. P. Warwick, Harrow, Essex 1980.

Autor, Iain R. Smith, jest wykładowcą historii na uniwersytecie w Warwick w Wielkiej Brytanii. Tematyka genezy wojny burskiej zajmuje go od dość dawna. Jego książka jest ukoronowaniem ponad sześciu lat pracy nad tym tematem<sup>4</sup>.

Wojna burska była niewątpliwie jednym z przełomowych momentów w dziejach Południowej Afryki. Stąd jej geneza budziła zainteresowanie od momentu jej wybuchu. Dziesiątki, o ile nie setki, autorów — nie tylko historyków — próbowało prześledzić przebieg wydarzeń prowadzących do jej rozpoczęcia. Powstawało wiele koncepcji. Pierwsze formułowano już w trakcie wojny<sup>5</sup>. Książka Smitha jest najnowszą z szeregu prac na ten temat. Z tym większym zainteresowaniem należy po nią sięgnąć.

Autor podkreśla, że za cel postawił sobie przedstawienie w jasnym, klarownym i krytycznym wykładzie, dotychczasowych osiągnięć historiografii w tej dziedzinie (s. XII).

Książka ma układ chronologiczny. W pierwszym rozdziale Smith opisuje najgłębsze korzenie konfliktu brytyjsko-burskiego w Południowej Afryce, sięgając aż do początków europejskiego osadnictwa. Autor przedstawia w nim motywy polityki brytyjskiej, ukazując dynamiczny obraz przemian stosunku Londynu do wydarzeń w Południowej Afryce, od jej roli jako stacji przystankowej na drodze do Indii, przez odkrycie diamentów, które nadało temu regionowi zupełnie nową wartość, aż do radykalnego wzrostu znaczenia regionu spowodowanego odkryciem złota.

Zastanawiając się nad pozycją Transwalu na początku lat osiemdziesiątych XIX wieku, zgodnie z przekonaniem wyrażanym przez najnowszą historiografię, Smith wskazuje, że według Konwencji Londyńskiej z 1884 roku był on nie w pełni suwerennym państwem. Jego polityka zagraniczna formalnie była uzależniona od Wielkiej Brytanii. Jednocześnie autor podkreśla, że faktycznie Londyn nie miał możliwości egzekwowania swoich uprawnień (s. 34-35).

Drugi rozdział zajmuje się przede wszystkim skutkami odkrycia złota dla rozwoju stosunków brytyjsko-burskich w końcu stulecia. Wskazuje na niesłychane wzbogacenie się Transwalu, a co za tym idzie — wzrost jego znaczenia politycznego i gospodarczego w regionie, a także dla Londynu. Jednak poza kwestiami z zakresu polityki międzynarodowej zajmuje się reperkusjami odkrycia złota dla samego Transwalu, aż do 1895 roku, ze szczególnym uwzględnieniem napływu tzw. Uitlanderów<sup>6</sup>. Charakteryzuje go przy tym swoisty konserwatyzm w wyliczaniu proporcji demograficznej Burów i Brytyjczyków w południowoafrykańskiej republice. Wyraźnie skłania się ku tezie J. S. Maraisa, iż biorąc pod uwagę całą populację (łącznie z kobietami i dziećmi) Afrykanerów było więcej niż Uitlanderów, ale ci ostatni byli liczniejsi, jeżeli wziąć pod uwagę tylko populację dorosłych mężczyzn<sup>7</sup>. Zastanawiające jest, że nie ustosunkowuje się do, może kontrowersyjnych, ale dobrze umotywowanych twierdzeń Michaela Streaka, że tak na prawdę Burowie przeważali także licznie wśród dorosłych mężczyzn<sup>8</sup>.

Kolejny rozdział autor poświęca rajdowi Jamesona<sup>9</sup>, analizując jego przyczyny i powody niepowodzenia. Koncentruje się także na jego wpływie na polaryzację nastrojów w regionie i rozwój

<sup>4</sup> Świadczy o tym chociażby jego artykuł na ten temat opublikowany w roku 1990. I. R. Smith, *The Origins of the South African War (1899-1902): a Re-appraisal*, „South African Historical Journal”, nr 22, 1990.

<sup>5</sup> Zob. np. L. S. Amery, *The Times History of the War in South Africa*, t. 1, London 1900; J. A. Hobson, *The War In South Africa: Its Causes and Effects*, London 1900.

<sup>6</sup> Uitlander w języku afrikaans oznacza obcokrajowca. W Transwalu tak nazywano napływową ludność, głównie brytyjską przybywającą tam po odkryciu złota.

<sup>7</sup> Zob. I. R. Smith, op. rec., s. 47, za J. S. Marais, *The Fall of Kruger's Republic*, Oxford 1961, s. 2-3.

<sup>8</sup> Wskazywał on, że prezydentowi Paulusowi Krugerowi zależało na pokazaniu, iż Uitlanderzy licznie dominowali. Pozwalało mu to dowodzić, że radykalna reforma wyborcza była niemożliwa, gdyż groziła zmajoryzowaniem Burów. M. Streak, *Lord Milner's Immigration Policy for the Transvaal, 1897-1905*, Johannesburg 1969, s. 59; Streak przekonywająco uzasadnia, że Kruger zaniżał liczbę Burów zdając sobie sprawę, że politycy brytyjscy wiedzieli ilu mniej więcej było Uitlanderów, ale kompletnie nie zdawali sobie sprawy ilu było w Transwalu Burów.

<sup>9</sup> Określenie ataku sił Brytyjskiej Kompanii Południowej Afryki (British South Africa Chartered Company), na Transwal na przełomie 1895/1896 r.

wrogości między Transwalem a Wielką Brytanią. Zwraca przy tym uwagę na nastroje jakie zapanowały w Transwalu po rajdzie, a zwłaszcza na przekonanie Burów co do winy i złej woli Londynu. Niestety nie rozwija tego interesującego wątku, jakby obawiając się wniosków do których mógłby dojść. W efekcie stwierdza później, że nie było bezpośredniego związku między rajdem a wybuchem wojny (s. 99, 395-396). Wprawdzie jest to zgodne z dominującymi trendami we współczesnej historiografii, ale — jak się wydaje — niekoniecznie najszluszniejsze.

Wątek narastania wrogości między Imperium i republikami burskimi aż do 1897 roku, autor rozwija w następnym rozdziale. Opisuje tam bezpośrednie następstwa rajdu Jamesona, w latach 1896-1897. Szczególnie zwraca uwagę na internacjonalizację konfliktu w efekcie zaangażowania się w nim Niemiec.

Następne pięć rozdziałów poświęcono narastaniu kryzysu w Południowej Afryce, aż do jesieni 1899 roku. Smith opisuje ewolucję konfliktu od kwestii przyznania praw wyborczych Uitlanderom, do wysunięcia przez Londyn tezy o brytyjskiej supremacji w regionie i jej zagrożeniu przez politykę Pretorii (s. 321-322). Każdy z tych pięciu rozdziałów obejmuje inny chronologicznie okres i koncentruje się na innej tematyce. Pierwszy opisuje politykę wyczekiwania na wybory w Transwalu, Brytyjczycy mieli bowiem nadzieję, że tym razem Kruger przegra wybory. Następny pokazuje jak, wobec jego zwycięstwa, polityka Londynu uległa aktywizacji i do końca 1898 doprowadzono do neutralizacji Niemiec poprzez ustępstwa na terenie kolonii portugalskich. W następnych trzech rozdziałach autor koncentruje się na szczegółowych aspektach politycznej aktywizacji Londynu w Południowej Afryce od końca 1898 roku aż do sierpnia 1899. Szczególną uwagę zwraca przy tym na rolę Wysokiego Komisarza w Południowej Afryce — Lorda Alfreda Milnera — oraz ówczesnego ministra do spraw kolonii — Josepha Chamberlaine'a. Zgodnie z opiniami większości współczesnych historyków, bardzo podkreśla ich, a zwłaszcza Milnera, rolę w doprowadzeniu do wybuchu wojny. Jednakże w swoich opiniach nie posuwa się tak daleko jak wielu innych historyków, którzy widzieli w Wysokim Komisarzu, czy Chamberlainie, głównych animatorów wydarzeń<sup>10</sup>. Słusznie zwraca także uwagę na radykalizację postaw młodego pokolenia polityków burskich, takich jak Jan Ch. Smuts co widać było chociażby w pracy F. W. Reitz'a i J. Ch. Smutsa „A Century of Wrong” (London 1899) i w innych wypowiedziach polityków burskich tego okresu<sup>11</sup>.

W ostatnim rozdziale autor koncentruje się na sytuacji militarnej w Południowej Afryce i bezpośrednich przyczynach wybuchu wojny. I choć podkreśla, że wybuchła ona z winy Wielkiej Brytanii, to wskazuje równocześnie, że wzbierała ona bardzo długo i była efektem świadomej decyzji obu stron. Podkreśla, że także Transwal, przynajmniej od września 1899 roku, był zdecydowany na zbrojne rozstrzygnięcie konfliktu z Anglią. W tym rozdziale zwracają również uwagę tezy Smitha, iż celem Milnera i Londynu, nie była bynajmniej aneksja Transwalu. Są one zgodne z twierdzeniami najnowszej historiografii, która podkreśla, że celem Londynu, nawet w początkowym okresie wojny, nie była aneksja republik, a jedynie oddanie tam władzy przychylnemu Londynowi rządowi<sup>12</sup>. Tezy te są co najmniej kontrowersyjne i na pewno wymagają dalszego przebadania źródeł odnośnie tej kwestii<sup>13</sup>.

Najciekawszą częścią pracy Smitha jest zakończenie, gdzie ustosunkowuje się on do różnych koncepcji przyczyn wybuchu tej wojny, od najstarszych zaczynając. Tak więc przedstawia tezy o lęku Wielkiej Brytanii przed afrykanerską hegemonią w regionie. Jednocześnie ukazuje, że ta koncepcja, która służyła władzom brytyjskim jako uzasadnienie sprowokowania wojny, została niemal natych-

<sup>10</sup> Zob. np. I. R. Smith, op. rec., s. 186-194, 212-217, 226-229 i por. np. z Th. Pakenham, *The Boer War*, London 1979, s. 11-99.

<sup>11</sup> Zob. J. Smuts to J. Hofmeyra, 10 maja 1899 w: *Selections from the Smuts Papers*, t. I, wyd. W. K. Hancock, J. van der Poel, Cambridge 1966, s. 233-234.

<sup>12</sup> Zob. G. H. L. Le May, *Afrikaners. A Historical Interpretation*, Oxford 1995, s. 111.

<sup>13</sup> W przypadku Oranii mamy dowody na to, że jeszcze po wybuchu wojny rozpatrywano możliwość przekształcenia jej w protektorat, zob. *Position after the War. Memorandum by Earl of Selborne, 16th Nov. 1899*, w: *Cabinet Papers, Public Record Office*, CAB 37, t. 51, nr 88, s. 9-10, 13. W wypadku Transwalu jednak trudno znaleźć poparcie dla tej tezy. Co potwierdza I. R. Smith, op. rec., s. 422.

miast obalona (s. 391-393). Dużo dłuższy żywot miały tezy J. H o b s o n a o kapitalistycznym spisku, jako przyczynie wybuchu wojny<sup>14</sup>. Wskazuje, że szczególnie przedstawiciele marksistowskich szkół historycznych bardzo długo pozostawali pod wpływem tej teorii, lub jej odmian. Sam też nie odrzuca jej zupełnie. Przy czym przypisuje wielkiemu kapitałowi raczej rolę narzędzia Londynu, a nie siły sprawczej wydarzeń politycznych (s. 393-404).

Pochodną tezy Hobsona były dwie kolejne, które Smith przedstawił: że wojna toczyła się w interesie brytyjskiego przemysłu i handlu, lub w celu zdobycia pól złotoносnych. Smith obie krytykuje. Co prawda potwierdza, że Południowa Afryka była gospodarczo najważniejszą z afrykańskich kolonii, podkreśla jednak, że mimo konfliktów, rząd Transwalu nie utrudniał działalności brytyjskiego kapitału, stąd nie było powodu bronić jego interesów (s. 407). Podobnie w kwestii złota podkreśla co prawda, że wielu Burów było przekonanych, iż celem Londynu było opanowanie złóż złota, twierdzi jednak, że na poparcie tej tezy brakuje dowodów. Co więcej, Pretoria nie wykorzystywała swojego „złotego monopolu” dla wywierania politycznych nacisków (s. 408-409, 411-412)<sup>15</sup>. Smith odrzuca również tezę, że wojna toczyła się w interesie Uitlanderów. Jego zdaniem byli oni przez Londyn traktowani wyłącznie jako wygodne narzędzie nacisku na władze w Pretorii (s. 419-420).

Analizując powyższe teorie i w większości odrzucając je Smith dochodzi do wniosku, że decydującymi dla wywołania wojny były kwestie polityczne, a dokładniej rzecz ujmując dążenie do objęcia polityczną kontrolą całego regionu, uznawanego za strategicznie ważny dla Imperium (s. 422).

Oceniając książkę Iaina Smitha, należy podkreślić, iż ma wiele zalet. Jej podstawową wartością jest podsumowanie dotychczasowych osiągnięć historiografii w kwestii genezy wojny burskiej. Autor oparł się na bardzo obszernej i różnorodnej bazie źródłowej i literaturze, był w stanie przedstawić bardzo szerokie spektrum opinii i poddać je kompetentnej krytyce. Potrafił zauważyć problemy południowoafrykańskie w szerszej perspektywie ówczesnych stosunków międzynarodowych, zwłaszcza polityki na linii Londyn-Berlin, co bardzo wzbogaca tą pracę (s. 37-39, 106-111, 206-209). Do innych zalet książki należy zaliczyć kwestie poboczne, jakie autor porusza. Pokazuje między innymi wpływ przemian gospodarczych w Południowej Afryce na kierunki rozwoju społeczności afrykańskich. Przedstawia też wpływ południowoafrykańskich doświadczeń na kształtowanie się niektórych brytyjskich koncepcji i teorii politycznych.

Jednakże praca Smitha nie jest wolna od wad. Najważniejszą chyba jest pewien wyczuwalny lęk autora przed wypowiedaniem zdecydowanych opinii, zwłaszcza jeżeli są one sprzeczne z najnowszą historiografią. Przykładem tego jest jego stosunek do znaczenia rajdu Jamesona dla wybuchu wojny burskiej. Najnowsza historiografia ma raczej skłonność do umniejszania znaczenia jego wpływu na wybuch wojny<sup>16</sup>. Podobnie czyni w konkluzjach Smith, co jest tym dziwniejsze, że wcześniej zauważał psychologiczne znaczenie tego wydarzenia, które zasiało trwałe ziarno nieufności między Burami i Brytyjczykami (s. 99, 105-106). Jednak stwarza wrażenie jakby bał się rozwijać tę kwestię w obawie, że doprowadzi go do innych niż zaplanowane wniosków. Stąd zatrzymuje się na poziomie ogólnikowych stwierdzeń i nie zagłębia się w ten temat.

Uderza również dysproporcja między krytycyzmem (najczęściej słusznym) wobec dotychczas głoszonych tez, a przedstawieniem alternatywnych wyjaśnień przyczyn wybuchu wojny. Oczywiście nie jest to błąd sam w sobie, ale w efekcie pracy tej brakuje puenty, proponującej nowe spojrzenie na genezę wojny.

Książka Iaina Smitha, choć nie wnosi zbyt wielu nowych idei, jest pozycją bardzo interesującą. Dostajemy do ręki wartościową pracę, która praktycznie sumuje i przedstawia w przejrzystym wykładzie dotychczasowe osiągnięcia historiografii i uzupełnia je o nowe badania.

Michał Leśniewski

<sup>14</sup> J. A. H o b s o n, *The War in South Africa: Its Causes and Effects*, London 1900.

<sup>15</sup> Tezy te potwierdzają także inne prace np. M. Y a k u t i e l, *Treasury Control and South African War, 1899-1905*, Oxford 1989.

<sup>16</sup> Np. E. L o n g f o r d, *Jameson Raid*, London 1982.